

## Z literatury.

---

„**OCHRONA PRZYRODY**“. Organ Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Kraków 1926. Skład główny w kasie im. Mianowskiego w Warszawie, Nowy Świat 72. **Treść zeszytu 6-go**: Rozprawy: *J. G. Paulikowski* O prawie ochrony przyrody. — *S. Kulczyński*, *A. Kozikowski* i *T. Wilczyński*: Czarna Hora jako rezerwat przyrodniczy. — *A. Wodczicko*: Ochrona pierwotnej szaty roślinnej na Pomorzu. — *B. Rydzewski*, *J. Kołodziejczyk* i *K. Karpowicz*: Świtez nowogródzka jako rezerwat przyrody. — *A. Kozłowska*: Rezerwat stepowy w Jaksicach w ziemi Miechowskiej. — *S. Krzemieniewski*: Chomic w Krzywczycach pod Lwowem. — *M. Nowiński*: Las klasztorny pod Leżajskiem. — *H. Gąsiorowski*: Z naszych rezerwatów cisowych. — *H. Szafranówna*: Łąki nad ujściem Piaśnicy. — Ochrona przyrody zagranicą. — Z naszych parków narodowych pogranicznych. — Część urzędowa. — Korespondencje. — Wiadomości bieżące.

Z szeregu interesujących rozpraw pragnę zwrócić uwagę Czytelników na rozprawy dotyczące przedewszystkiem ochrony przyrody leśnej.

*S. Kulczyński*; *A. Kozikowski* i *T. Wilczyński*: **Czarna Hora jako rezerwat przyrodniczy.**

---

1) Szczegółowe rozważania na temat zmniejszenia się obszarów leśnych w Polsce, skutkiem mylnego ujęcia poszczególnych paragrafów projektu ustawy o ochronie lasów, znaleźć można w artykule: „Projekt ustawy o ochronie lasów“ „Sylwan“ 1925. str. 260.

Dzięki autorom doczekała się nareszcie i Czarna Hora wyczerpującego uzasadnienia, że powinna ona stanowić rezerwat przyrodniczy, przyczem problem ochrony przyrody Czarnohorskiej uwzględnić musi sprawę badań naukowych, interesy turystyczne oraz potrzeby dydaktyczne. Pierwszorzędne znaczenie dla naukowego poznania przyrody Czarnej Hory ma Państwowa Stacja botaniczno-rolniczna, która szczególnie w ostatnich latach stała się znakomitym punktem oparcia dla szeregu badaczy. Żywotna ta placówka musi się podjąć nowoczesnego rozwiązania „problemu hodowli zespołu roślinnego“, a w związku z tem musi prowadzić badania socjologiczno-doświadczalne i to nie tylko w interesie czystej nauki ale także w interesie samej gospodarki połoninowej, opartej wyłącznie na rodzimej a tak bogatej roślinności Czarnohorskiej.

Czarna Hora pod względem roślinnym zajmuje według autorów pośrednie stanowisko pomiędzy Tatrami i Alpami a nawet upodabnia się więcej do Alp. Tak np. kosówka w Tatrach tworzy samodzielną asocjację roślinną, wykazując równocześnie dużą żywotność, w Alpach nie tworzy ona swoistego zespołu ale stanowi składnik innych zespołów tak halnych jak i leśnych, zaś w paśmie Czarnej Hory zespół kosówki wykazuje znaczne zubożenie w gatunki charakterystyczne. Za podobieństwem roślinnym Czarnej Hory do Alp przemawia między innymi obecność olszy zielonej i rożanecznika jako rodzaju (gatunek bowiem czarnohorskiego rożanecznika nie występuje w Alpach), oraz ogólny układ roślinności. Odnośnie do projektu rezerwatu to autorowie proponują znaczne rozszerzenie dotychczasowego rezerwatu. Według ich projektu należy mianowicie objąć rezerwatem stoki Howerli i Małej Howerli wraz z kotłem pod Howerlą po grań Breskuła, oraz ścianę Breskuła. Co do istniejącego rezerwatu to projektują rozszerzenie go na zachód po Dancerz, w kierunku wschodnim aż po Kizie Ułohy. Ponadto w skład rezerwatu powinny wejść dwa jedyne stanowiska limby w obrębie pasma Czarnej Hory, jedno znajdujące się u wylotu kotliny Gadzyny t. zw. „Mreje“, drugie u wylotu Kizich Ułohów t. zw. „Kiedrowaty“. Rezerwat ma mieć charakter bezwzględny.

**A. Wodniczko: Ochrona pierwotnej szaty roślinnej na Pomorzu.** Autor podał zestawienie i opis istniejących na Pomorzu rezerwatów leśnych, stepowych i torfowiskowych. Odnośnie do rezerwatorów leśnych to zestawienie obejmuje ich 12 a mianowicie:

1. **Kępa Radłowska nad Bałtykiem** z nadmorskim lasem mieszanym między Orłowem a Gdynią, w którym znajdują się liczne naturalne stanowiska jarzębiny szwedzkiej (*Sorbus suecica*).

2. **Przylądek Rozewski** z lasem bukowym na stromym brzegu morskim, zawierającym jako osobliwość najpiękniejszego naszego storczyka t. j. obuwika pospolitego (*Cypripedium Calceolus*). Na wschód i na zachód od lasu znajdują się obfite zarośla rokitnika (*Hippophaë rhamnoides*) występującego u nas tylko nad Bałtykiem i wyspowo w Pieninach.

3. **Góra zamkowa pod Kartuzami** ze wspaniałym starym lasem bukowym.

4. **Uroczysko nad Wdą w Borach Tucholskich** zawierające mieszany (sosnowo, grabowo, dębowy) las pierwotny ze stanowiskiem brekini (*Sorbus torminalis*).

5. **Szczerkowo (Chirkowo) w Borach Tucholskich** z oazą (190 ha) liściastego lasu wśród rozległych borów sosnowych, zawierającą najobfitsze skupienie brekiń w Polsce.

6. **Cisy Staropolskie w Borach Tucholskich** jako zabytek pierwotnej puszczy pomorskiej z najpiękniejszym skupieniem cisów w Europie t. zw. „Cisowy Gaj“. W r. 1910 naliczono na obszarze rezerwatu (14,48 ha) 5,533 okazów cisa, w tem około 1000 starych drzewiastych cisów, z których największe mają do 2 m obwodu i dochodzą do 13 m wysokości.

7. **Las Piwnicki pod Toruniem** stanowiący szczątek dawnej puszczy sosnowo-dębowej.

8. **Partje pierwotnych lasów mieszanych pod Lidzbarkiem.**

9. **Wielka Kępa pod Ostromeckiem**, na której znajduje się kępowy las nadwiślański z olbrzymiami topolami nadwiślańskimi, osiagającymi 8·5 m obwodu i dębami ponad 7 m w obwodzie, z których najgrubszy posiada na wys. 1 m 9·30 m obwodu.

10. **Ostrów Paniński pod Chełmnem**, z bujnym lasem liściastym, kępowym, w którym przeważa wiąz polny, tworzący miejscami czyste drzewostany. Obok wiąza polnego występuje wiąz szypułkowy, oba gatunki dębów, topola czarna i biała. W podszyciu rośnie obficie paklon (*Acer campestre*) znajdujący się tutaj na północno-wschodnich kresach swojego zasięgu.

11. **Zbocza Wisły przy Dolnym Młynie pod Toruniem** z obfitością elementów pontyjskich w krzewiastych i leśnych formacjach.

12. **Zbocza Wisły pod Opaleniem (naprzeciw Kwidzynia)** z najciekawszym florystycznie lasem w zachodniej Polsce, zawierającym mnóstwo elementów pontyjskich w podszyciu.

*M. Nowiński*: **Las klasztorny pod Leżajskiem.** Las ten zajmuje obszar około 310 ha w odległości 3—4 km na zachód od Sanu. Autor wyróżnia w nim 3 typy uwarunkowane głównie charakterem gleby.

a) Na suchszych, wydmych piaskach rośnie typowy, kserofytowy czysty bór sosnowy, pozbawiony zupełnie podszycia, o nadzwyczaj skąpem runie.

b) Na glebach piaszczysto-gliniastych, o wilgotniejszym podglebiu, rośnie bór sosnowy, z jeżynami, jarzębiną i różami w podszyciu i o dość bogatym runie, w którym na szczególniejszą uwagę zasługuje wawrzynek główkowy (*Daphne Cneorum*), poraz pierwszy tutaj przez autora odkryty. Na bardziej zwięzłych glebach występują jako domieszka jodła, świerk, grab, buk i dąb szypułkowy, w podszyciu dużo leszczyny, obie trzmieliny, kruszyna, tarnina, świdwa, kalina, bez czarny i jeżyny, zaś runo leśne jeszcze bogatsze.

c) W miejscach wilgotniejszych również przeważa bór sosnowy, ale z borówką w podszyciu.

Las ten, ze względu na swój wiek i fizjonomję, stanowi jako szczątek puszczy Sandomierskiej w tamtejszej okolicy, prawdziwą i godną ochrony rzadkość. Sosny około 400-letnie o obwodzie 2·80 m w pierśnicy nie należą tu do rzadkości, przyczem drewno mają zdrowe, drobnosłoiste i nadzwyczaj cenne.

Te stare i piękne drzewostany z każdym rokiem zinniejszają się a ich miejsce zajmują sztuczne kultury sosnowe. Najpiękniejszy i największy kompleks tego lasu złożonego z odwiecznych sosen i kęp jodłowych lub świerkowych oraz ze sporadycznych buków zachował się do dzisiaj wzdłuż traktu sandomierskiego. Autorowi należy się naprawdę uznanie i wdzięczność za tak rzeczowy i piękny artykuł napisany z troską o zachowanie przynajmniej niedużej partji tego pierwoboru na pamiętkę.

*H. Gąsiorowski*: **Z naszych rezerwatów cisowych.** Autor poświęcił szereg uwag dwom najpiękniejszym i największym skupieniom cisa t. j. rezerwatowi cisowemu w Książdworze obok Kołomyji i takimuz rezerwatowi w Wierzchlasie w puszczy tucholskiej na Pomorzu.

Z porównania obu tych skupień cisowych wynika, że cisy w Książdworze, jakkolwiek występują na znacznie większym obszarze, wynoszącym około 30 ha, to jednak są to przeważnie okazy młode, raczej krzewy niż drzewa, wśród których okazów stuletnich niewiele. Zato bór cisowy w Wierzchlasie składa się w znacznej mierze z okazów starych, wśród których nie brak nawet okazów 1000-letnich, przy-

czem we wschodniej części lasu spotyka się okazy cisów o pniach dziwnie powykręcanych, lub pozgniatanych, to znów okazy o konarach pokładających się jak u kosodrzewiny.

Rezerwat cisowy w Kniazdworze ze względu na duże oddalenie od leśnictwa narażony był stale i jest także dzisiaj narażony na szkody ze strony ludności sąsiedniej wsi Iwanowiec.

Rezerwatowi Wierzchlaskiemu jako znajdującemu się na dawnej wyspie jeziora Mukrz i przypierającemu bezpośrednio do nadleśnictwa podobne niebezpieczeństwo nie groziło i nie grozi.

Dalsza różnica między rezerwatami dotyczy kwestji naturalnego odmładzania się.

Podczas gdy cisy Kniazdworskie, doskonale się obsiewając, znajdują się w pełni życia i rozwoju, to cisom Wierzchlaskim mimo ich zdrowego wyglądu brak już niestety siły odnawiania się.

*Sz. Wierdak.*

*Prof. Dr. Władysław Szafer: Sprawozdanie z działalności Państwowej Rady Ochrony Przyrody w roku 1926.* Kraków 1927. — Nakładem Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

„**PRZEGLĄD OGRODNICZY**“ — miesięcznik, organ Sekcji Ogrod. Twa Gosp. Wsch. Małop., Małop. Twa Ogrodnicz. we Lwowie, Koła Miłośników Ogródnictwa, oraz Koła Planistów przy Twie Ogrod. Warszaw. Wychodzi X rok we Lwowie.

Numer 1 z r. b. zawiera: *K. Brzeziński*: Hrabina Paryża, jedna z najlepszych odmian gruszek, niedawno wprowadzonych do Polski (2 ryciny), *A. Zaleski*: Szczepienie drzew owocowych na kawałkach korzeni, *A. Nehring*: Hodowla pieczarek w piwnicach i podobnych pomieszczeniach (2 ryciny), *inż. Dąbrowski*: Ziemia inspektowa, praktyczny sposób jej przygotowania, *H. Potworowski*: Znaczenie nawozów sztucznych w ogrodach warzywnych i owocowych. *A. Maciejowski*: W sprawie zastoju rozwoju ogrodnictwa u nas po wojnie, artykuł poruszający sprawę nader aktualną, napisany w celu wywołania dyskusji na łamach pisma na powyższy temat. *S. Makowiecki*: Utwory zdobnicze p. W. Salwy, jednego z najznakomitszych polskich artystów kwiaciarzy (5 rycin), *Prof. E. Jankowski*: Rośliny ampułowe, czyli zwieszające się (1 rycina). *M. K.*: Rozmnażanie piwonji. Sprawozdanie z Wystawy Kwiatowej w Warszawie (2 ryciny). Jako nowość umieściła Redakcja w niniejszym numerze *Przeg. Ogrod.* zagadkę ogrodniczą przeznaczając 4 nagrody w cennych żywych roślinach: dział ten został wprowadzony celem rozbudzenia wśród Czytelników większego zainteresowania roślinami, nadającymi się do hodowli w naszych warunkach. Pytania i odpowiedzi, zawsze bardzo cenne i pełne praktycznych wskazówek; resztę numeru wypełniają sprawozdania z zebrań, pokazów, wystaw, przegląd piśmiennictwa ogrodniczego, oraz komunikaty i drobne notaty.

„**ROLNIK EKONOMISTA**“. Wszedł z druku Nr. 24 „Rolnika Ekonomisty“, organu Związku Polskich Organizacji Rolniczych pod kierownictwem p. J. Gościckiego i redakcją p. Augusta Iwańskiego.

Numer zawiera w treści: artykuły p. *K. Fudakowskiego* p. t. „Współpraca organizacyj rolniczych z rządem“ i p. *Dra I. Kosińskiego*: „Zużycie nawozów mineralnych w rolnictwie polskiem w 1924 i 1925 r.“ oraz sprawozdanie z działalności Związku Polskich Org. Rolniczych i bogaty dział kronikarski z dziedziny finansów, podatków, spółdzielczości, ustawodawstwa, polityki handlowej, przemysłu rolnego i statystyki.

Redakcja „Rolnika Ekonomisty“ zapowiada rozszerzenie ram pisma od Nowego Roku 1927, polegające na wprowadzeniu nowych działów: „Korespondencyj

zagranicznych“, „Kroniki zagranicznej“ oraz przeglądu prasy krajowej i zagranicznej i recenzji wydawnictw ze szczególnem uwzględnieniem prac, poruszających zagadnienia rolniczo-ekonomiczne“.

**WIELKA ENCYKLOPEDJA ROLNICZA.** Jak wiadomo w Polsce, która dziś zalicza się do mocarstw i we wszystkich kierunkach nadrabia 150 lat niewoli, usiłując dorównać kulturą we wszelkich jej przejawach państwu zachodnim daje się odczuwać wielki brak dzieł fachowych. Brak ten odczuwa również i rolnictwo, które zasługuje na szczególną opiekę za względu na rolniczy charakter naszego państwa.

Każdy kulturalny kraj, posiadający nawet mniejszą liczbę obywateli-rolników, niż Polska, oddawna już zaopatrzył się w dzieła, wyczerpujące wszystko to, co tylko może być potrzebne rolnikowi lub też interesować go. Wielkie encyklopedje rolnicze są wydane prawie we wszystkich językach i na każde zapytanie rolnik-praktyk znajdzie w nich odpowiedź.

Próba stworzenia podobnego dzieła w języku polskim była podjęta w r. 1889 w Warszawie przez Muzeum Przemysłu i Handlu, a wydanie tej encyklopedji trwało aż do r. 1902, kiedy to okazało się 11-tomowe dzieło, mające pewną wartość, lecz jako zbiór wiadomości o rolnictwie nie odpowiadające pojęciu encyklopedji, gdyż nie zawiera elementarnych warunków co do układu wiadomości, przyjętych we wszystkich tego rodzaju wydawnictwach. Zostały tam umieszczone pod pewnemi nazwami całe dzieła, obejmujące oddzielne dziedziny nauki rolniczej, nie uwzględniając rozbitcia tych wiadomości na poszczególne pojęcia i wyrazy, co właściwie stanowi zasadę każdej encyklopedji, jako dzieła, w którym zainteresowany na różne zapytania, bez potrzeby długiego wyszukiwania znajdzie wyczerpującą odpowiedź. Omawiana encyklopedja została wydana również w ograniczonej ilości egzemplarzy, które wkrótce zostały wyczerpane tak, iż od dawna na rynku księgarskim o niej zapomniano. Potrzeba dobrej encyklopedji rolniczej nie została nawet wówczas zaspokojona i wraz z dążeniem do rozwoju kultury rolniczej stale wzrastała.

Dla uwzględnienia tych palących potrzeb naszego rolnictwa zostało zapoczątkowane w Poznaniu Wydawnictwo Wielkiej Encyklopedji Rolniczej, do Komitetu Redakcyjnego, do którego zostali zaproszeni najwybitniejsi znawcy z najróżniejszych dziedzin, mających jakąkolwiek styczność z rolnictwem. Między innymi: Prof. Uniwersytetu poznańskiego, Dziekan Chrzęszcz; Prof. Runge; Prof. Terlikowski; Dyr. Wydziału produkcji roślinnej Wielkopolskiej Izby Rolniczej, St. Łebiński; Dyr. Wielkopolskiej Stacji Doświadczalnej, Dr. Celichowski; R. Lossów, wynalazca nowego systemu uprawy roli, Inż. W. Łebiński; Inż. Dziama oraz Dr. Doerman.

Dzieło to, o charakterze poważnego wydawnictwa encyklopedycznego na wzór zagranicznych, zakrojone jest na wielką skalę, a tekst będzie zawierał przeszło 250.000 wierszy w 10 tomach: W treści, ozdobionej mnóstwem rysunków, ułatwiających orientację przedmiotowo, uwzględnione zostaną następujące działy:

Dział ogólny: Botanika, Chemja, Zoologja, Fizyka, Prawo, Ekonomja roln., Rachunkowość, Klimatologja, Meteorologja, Geologja, Meljoracja, Miernictwo, Asekuracja, Podatki, Handel, Finanse, Komunikacja i t. d.

Dział spec. rolniczy: Produkcja rolna, Nawożenie, Uprawa, Hodowla nasion, Weterynarja, Łowiectwo, Hodowla koni, Hodowla trzody, Hodowla roślin, Szkodniki zwierzęce, Pszczelnictwo, Rybołówstwo i t. d.

Dział technologii roln.: Cukrownictwo, Młynarstwo, Gorzelnictwo, Piwowarstwo, Garbarstwo, Krochmalnictwo, Owocowe przetwory, Mleczarstwo, Tartaki, Tłocznie olejów i t. d.

Encyklopedia ta bezwarunkowo będzie jednym z najpożyteczniejszych wydawnictw i powinna znaleźć się na półce u każdego postępowego rolnika, a sama inicjatywa jest ze wszechmiar godną poparcia.

Szczegółowe informacje i warunki abonamentu w Administracji Wydawnictwa przy ul. Skarbowej 8.

### Zaproszenie na prenumeratę „Wielkiej Encyklopedji Rolniczej“.

Cel W. E. R., pomoc rolnikowi w jego pracach na roli, w domu, w stosunkach handlowych, finansowych, prawnych i t. p.

Objętość W. E. R. 350.000 wierszy, przeszło 7.000 rys., tablic, map. Całość 10 tomów w układzie alfabetycznym.

Zawartość W. E. R. Dział ogólny: Botanika, Chemja, Zoologja, Fizyka, Prawo, Ekonomja roln., Rachunkowość, Klimatologja, Meteorologja, Geologja, Meljoracja, Miernictwo, Asekurecja, Podatki, Handel, Finanse, Komunikacja i t. d.

Dział spec. rolniczy: Produkcja rolna, Nawożenie, Uprawa, Hodowla nasion, Ogrodnictwo, Leśnictwo, Maszyny rolnicze, Hodowla bydła, Weterynarja, Łowiectwo, Hodowla koni, Hodowla trzody, Choroby roślin, Szkodniki zwierzęce, Pszczelnictwo, Rybołówstwo i t. d.

Dział technologii rolniczej: Cukrownictwo, Młynarstwo, Gorzelnictwo, Piwowarstwo, Garbarstwo, Krochmalnictwo, Owocowe przetwory, Mleczarstwo, Tartaki, Tłocznie olejów i t. d.

Redakcja W. E. R. Do współpracy redakcyjnej zostali zaproszeni najwybitniejsi znawcy: pp. profesorowie uniwersytetów, inżynierowie, wybitni rolnicy-praktycy, prawnicy i t. d. Naczelną redakcję objął Inż. A. Bajkowski.

Warunki prenumeraty: Wielka Encyklopedia Rolnicza wychodzi zeszytami co 2 tygodnie. Całość 72 zeszyty. Objętość zeszytu 5.000 wierszy, czyli 80 szpalt bogato ilustrowanych. Cena zasadnicza zeszytu 7 zł. Prenumeratorzy otrzymują znaczny rabat, a mianowicie:

od całości:	43%	płacąc z góry	288 zł., (zamiast 504 zł.)
przy prenumeracie rocznej	32%	płacąc z góry po	114 „ ( „ 168 „ )
„ „ 1/2 „	25%	„ „ „	63 „ ( „ 84 „ )
„ „ kwartalnej	21%	„ „ „	33 „ ( „ 42 „ )
„ „ miesięcznej	17%	„ „ „	11.50 zł. ( „ 14 „ )

Wielką Encyklopedję Rolniczą wydaje się w ograniczonej ilości egzemplarzy, wobec czego należy zawczasu zgłosić zamówienie.

**Redakcja i Administracja:** Poznań, Skarbowa 8, telefon 33—55.

Należytość prosimy przekazywać na rachunek bieżący Wielkiej Encyklopedji Rolniczej w Banku Kwileckim, Potocki i Sp. w Poznaniu lub też na adres Administracji.